

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 380

Poznań, poniedziałek dnia 21 sierpnia 1933

Rok XXVIII

Spotkanie Dolfussa z Mussolinim

Oficjalny komunikat włoski o rozmowach w Rimini

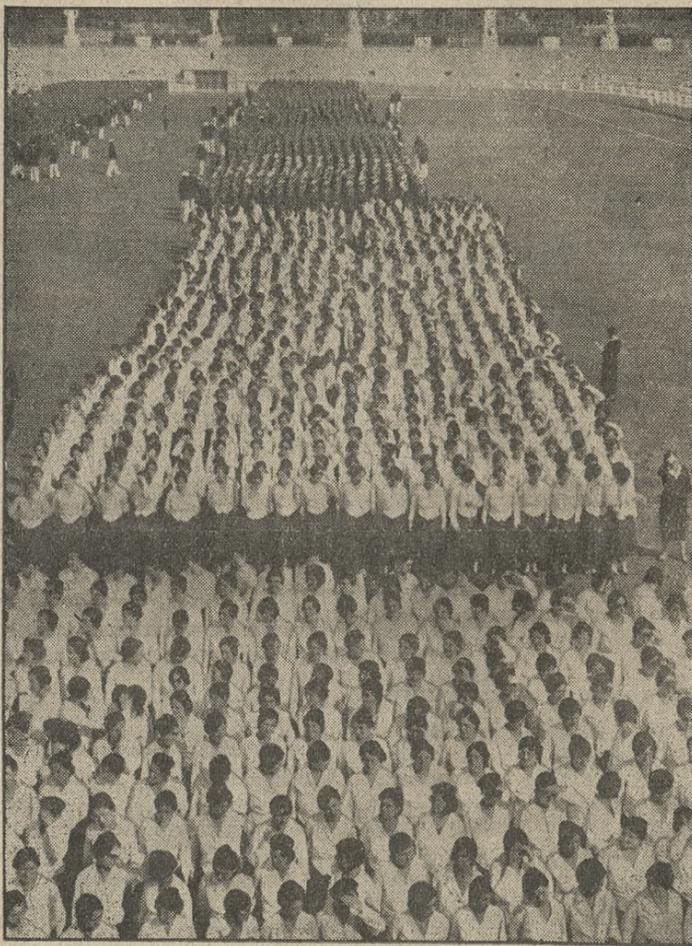
Wiedeń, 19. 8. (PAT.) Kanclerz Dollfuss udał się dziś w południe samolotem do Rimini, gdzie ma się spotkać z Mussolinim.

Rzym, 20. 8. (PAT.) Agencja Stefani ogłasza następujący komunikat:

W czasie ponownego spotkania, które odbyło się w dn. 20 bm. między Dollfusssem a Mussolinim, dokładnie zbadano sytuację polityczną z punktu widzenia ogólnego oraz specjalnych warunków Włoch. Szef rządu włoskiego jeszcze raz podkreślił punkt widzenia polityki włoskiej w odniesieniu do przyszłości i losów Austrii oraz całokształt zagadnień naddunajskich, których rozwiązanie połączone jest z funkcjonowaniem paktu czterech. Kanclerz Dollfuss przedstawił sytuację Austrii z punktu widzenia wewnętrznego i międzynaro-

dowego a poruszając kwestię niepodległości Austrii wyraził pragnienie kontynuowania polityki pokojowej oraz współpracy z wszystkimi sąsiadami a specjalnie z Włochami i Węgrami, a

także, o ile możliwości, z Niemcami. Obaj mężowie stanu w końcu swojej rozmowy stwierdzili, że istnieje między nimi zgodność zapatrywań na zbadane zagadnienia.



Defilada kobiecych organizacji faszystowskich na forum Mussoliniego w Rzymie

Dzielni harcerze

Budapeszt, 20. 8. (PAT.) Prasa węgierska donosi, że polscy harcerze, znajdujący się w drodze powrotnej do kraju, wzięli udział w gaszeniu pożaru w pogranicznej miejscowości węgierskiej Szob. Dzięki udziałowi polskich harcerzy, którzy wysiedli w tym celu z pociągu, zdołano pożar umiejscowić.

Dwaj harcerze odnieśli lekkie poparzenia.

Groźna powódź

Port of Spain, 20. 8. (PAT.) Wyspa Trynidad została nawiedzona groźną powodzią. Trzy miejscowe rzeki wystąpiły z brzegów, zalewając pola i niszcząc zbiory.

W południowej części wyspy, gdzie znajdują się kopalnie nafty, powódź wyrządziła ogromne straty, zalewając szczyby naftowe.

Płonący parowiec

Amsterdam, 20. 8. (Tel. wł.) Nadeszła tu wiadomość, że znajdujący się w drodze do Porto Rico parowiec holenderski „Herkules” uratował onegdaj załogę i pasażerów palącego się na morzu statku amerykańskiego „G. Hilton” w ogólnej liczbie 46 osób.

Statek amerykański splonął doszczętnie. Płynął on z wysp bermudzkich do Azorów.

Aresztowanie Polaków w Niemczech

Policja hitlerowska terroryzuje robotników i organizacje polskie

Lipsk, 20. 8. (PAT.) W Zschornitz koło Biederfeld aresztowano niespodziewanie 4 robotników polskich i przymusowo odstawiono ich do Halle, skąd mają być odesłani do granicy polskiej. Aresztowanie nastąpiło w chwili, gdy robotnicy ci wychodzili z domów, aby udać się do pracy. Jako powód aresztowania władze policyjne podają wrogie nastawienie do państwa nar. - soc.

Wszyscy czterej robotnicy zamieszkiwali w Niemczech od przeszło 20

lat i posiadali świadectwa, uprawniające ich do swobodnego zarobkowania.

Hamburg, 20. 8. (PAT.) W Blumenthal nad Wezerą policja aresztowała cały zarząd polskiego Tow. „Jedność”, ponieważ przy rewizji znaleziono księgę protokółów, w której brak było kilku kartek.

W rzeczywistości nie była to jednak księga protokółów, lecz stary zeszyt, do którego przez oszczędność zapisywane notatki z zebrań

go, zgłosiła się jakaś niewiasta i zażądała pokoju. Wolnym był jedynie pokój nr. 13. Przybyła podała portjerowi swe nazwisko — Józefa Kuźmnikowa.

W kwadrans po zajęciu pokoju przez Kuźmnikową — przybył do niej jakiś mężczyzna. Z poza zamkniętych szczelnie drzwi dobiegały odgłosy rozmowy, a być może nawet i sprzeczki.

Nadszedł wieczór. Nagle około godziny 11 ciszę kurytarza rozdarł trzask wystrzału rewolwerowego.

Portjer rzucił się ku drzwiom pokoju nr. 13. Lecz zanim zdążył dobiec — drzwi otwarły się gwałtownie. Na kurytarza wybiegł mężczyzna, bawiący u Kuźmnikowej, z okrzykiem:

— Wzawijcie pogotowie!... Żona ranna!..

Oczom nadbiegłych przedstawił się straszny widok: Na środku pokoju leżała bezwładnie Kuźmnikowa. Z przebitej piersi tryskała struga krwi, tworząc na podłodze wielką kałużę.

Przybyło pogotowie. Ciężko ranną odwieziono do szpitala Przem. Pańskiego.

Uczestnika zagadkowego dramatu

Akcja

przeciwko komunistom

Berlin, 20. 8. (PAT.) W toku prowadzonej od szeregu dni akcji policyjnej przeciwko komunistom dokonano szeregu nowych aresztowań i konfiskat materiału wywrotowego oraz broni.

W Elblągu i Królewcu znajdowały się wśród zatrzymanych dwie kobiety, pełniące służbę kurjerską. Poza to w ręce policji wpadły karabin maszynowy z amunicją oraz karabiny piechoty, typu wojskowego. W Norymberdze wykryto tajną drukarnię. Personal, złożony z 5 osób, aresztowano. Poza to internowano w obozie koncentracyjnym 30 członków komunistycznego związku młodzieży. W Lubecie znaleziono również broń typu wojskowego u b. członków soc.-dem. Reichsbanneru. Dokonano 20 aresztowań. W Opolu zatrzymano 61 członków tajnej organizacji komunistycznej, u których znaleziono większą ilość broni i amunicji. W Berlinie zatrzymano 8 komunistów, którzy pod formą związku sportowego uprawiali działalność antypaństwową.

Konferencja historyków

Warszawa, 20. 8. (PAT.) W sobotę i w niedzielę, 20 bm., odbyła się w Warszawie konferencja federacji tow. historycznych Europy Wschodniej.

W niedzielę w godzinach porannych odbyło się uroczyste inauguracyjne plenarne posiedzenie konferencji. W posiedzeniu tem wzięli udział posłowie i ministrowie pełnomocni Austrii, Estonii oraz charge d'affaires Węgier, Finlandji i Łotwy. Popołudniu odbyło się plenarne posiedzenie naukowe, na którym wygłoszono referaty, po których wywiązała się dyskusja, poczem prezes federacji, prof. Bidro (Praga) zamknął obrady konferencji

Wypadek autobusowy

Autobus pasażerski, zdążający z Międzyrzecza, zgubił pod Równem koło i stoczył się do rowu.

Dwie osoby odniosły ciężkie rany, a 9 osób zostało pokaleczonych.

Tajemniczy strzał w pokoju Nr. 13

Niesamowita zagadka rozbitego małżeństwa

Warszawa, 20. 8. (Tel. wł.) Zagadkowy, krwawy dramat rozegrał się w pokoju hotelu „Pruskiego”, opatrzonym fatalną liczbą 13.

Wczoraj po południu około godz. 5 do portjera tego hotelu, Szczeplińskie-

zatrzymano. Przy dochodzeniu okazało się, że jest to 33-letni konduktor tramwajów miejskich Kacper Kuźmnik, były mąż rannej.

Zeznał on, że z żoną rozeszli się przed rokiem. Spotkanie w hotelu było zaaranżowane przez Kuźmnikę, który chciał się porozumieć z żoną w sprawie płacenia jej alimentów.

Zeznania Kuźmnika nie rozświeclają jednak krwawej tajemnicy dramatu. Przed władzami bowiem śledczymi wyloniła się zagadka: czy Kuźmnikowa popełniła samobójstwo, czy też padła ofiarą żonobójstwa.

Postrzał klatki piersiowej z prawej strony, pozycja rannej oraz niejasne zachowanie się Kuźmnika wskazywałyby raczej, że zachodzi tu wypadek usiłowanego zabójstwa.

Stan Kuźmnikowej wyklucza możliwość zbadania jej przez policję, natomiast aresztowany Kuźmnik stanowczo twierdzi, że żona jego popełniła samobójstwo.

Tajemnica pokoju hotelowego nr. 13 pozostaje narazie niewyjaśniona.

Trzeci sezon w uzdrowiskach

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

W uzdrowiskach i letniskach rozpoczyna się już trzeci sezon — ostatni sezon letni.

Pierwszy sezon — wiosenny — do dnia 1 lipca był chłodny i deszczowy. A poza tem sezon ten do połowy czerwca związany był jeszcze z pracą szkolną. Warunki atmosferyczne sprawiły, iż wiele osób ociągało się z wyjazdem. Wiele rodzin nie mogło wyjechać, dopóki nie zakończy się rok szkolny. Te warunki sprawiły, iż, jak to zresztą zwykle i wszędzie się zdarza, pierwszy sezon wiosenny pod względem napływu gości był słabszy od następnych. — Pełny ruch rozpoczął się od połowy czerwca, czyli od ukończenia roku szkolnego. Masowe wyjazdy trwały do połowy lipca. Z każdym dniem w drugiej połowie czerwca i w pierwszej połowie lipca znać było w miastach, ze stolicą na czele, coraz większe wyludnienie, natomiast zapelniały się uzdrowiska, stacje klimatyczne, kąpieliska morskie i letniska. Ten sezon główny trwa normalnie od 1 lipca do połowy sierpnia i zazwyczaj przedłuża się on automatycznie do końca sierpnia a to w związku z dotychczasowym okresem wakacyjnym.

W roku bieżącym nastąpiła zmiana wskutek wprowadzenia reformy szkolnej i innego ustalenia okresów wakacyjnych. W myśl nowych zasad wakacje szkolne podzielono na dwa okresy: zimowy, trzytygodniowy, i letni, od połowy czerwca do 20 sierpnia. W związku z tą reformą musi nastąpić wcześniejszy, niż zazwyczaj, odpływ gości z uzdrowisk i letnisk. Odpływ ten rozpoczął się już wybitnie od dnia 12 sierpnia. Można obliczyć, iż w czasie od dnia 20 sierpnia z uzdrowisk i letnisk odpłynie średnio około 30 proc. gości. Można w każdym razie uważać obecnie główny sezon letni za zakończony.

Według zgodnych relacji dotychczasowych, ten sezon główny można uważać za pomyślny. W niektórych zwłaszcza uzdrowiskach napływ gości był większy, niż w latach ubiegłych. W rozwoju tego ruchu letniego trzeba zwrócić uwagę na pewne pocieszające i stosunkowo nowe objawy: w ogólnym zestawieniu liczba osób, wyjeżdżających na czas dłuższy, nie wzrasta, co można wyjaśnić trwającym wciąż okresem kryzysowym. Jest to prosta konsekwencja faktu, iż mniejsze naogół zarobki i dochody wpływają ujemnie na wyjazdy wypoczynkowe, a zbyt wysoki koszt przejazdu kol., zwłaszcza do dalej położonych uzdrowisk, mimo znacznie obniżonych cen pobytu na miejscu, zniechęca niejednokrotnie do szukania w nich wypoczynku. Można też zaopiniować, iż zwiększają się wyjazdy kuracyjne, natomiast zmniejszają się liczby wyjazdów czysto wypoczynkowych. Ta ostatnia kategoria gości szuka miejscowości jak najtańszych i przeważnie skracają swój czas wypoczynkowy.

Z drugiej strony znacznie zwiększają się wyjazdy młodzieży głównie dzięki coraz szerzej organizowanym zbiorowym obozom, przeważnie na terenach górskich i podgórskich oraz nadmorskich. Te obozy pozwalają młodzieży spędzić okres wakacyjny w jak najlepszych warunkach zdrowotnych i wśród cudów przyrody za cenę stosunkowo ni-

ską, co stanowi ceną zaletę tej organizacji. Dotychczasowe pomyślnie próby zachęca niewątpliwie do coraz szerszego rozwoju tych obozów.

Bardzo cenną nowością stanowią też wprowadzone przez władze kolejowe tanie wycieczkowe pociągi popularne do różnych miejscowości, a w znacznym stopniu do większych uzdrowisk. Nowość ta pozwala tysiącom osób korzystać tanim kosztem z bardzo pożytecznych w znaczeniu zdrowotnym i miłych wycieczek wypoczynkowych. W wielu wypadkach pozwala to również na odwiedzanie rodzin.

Wskutek tych wycieczek uzdrowiska nasze zapelniały się najsilniej w soboty i niedziele. Zdarzały się nieraz nawet

trudności noclegowe, o ile ktoś zawczasu nie zapewnił sobie pomieszczenia.

Zawczasem jest jeszcze na czynienie bilansu całego sezonu letniego, bo wszak pozostaje jeszcze sezon trzeci — do końca września, który ma zwykle w Polsce duże powodzenie.

Narazie możemy podkreślić niezwykle powodzenie kąpielisk nadmorskich. Napływ gości był w drugiej połowie lipca tak duży, iż, jak to już zaznaczono w części prasy, kąpieliska te nie były przygotowane na tak wielki zjazd gości. Odbijało się to ujemnie wobec trudności w znalezieniu pomieszczeń oraz w aprowizacji, która w pewne dni szwankowała. Gdyby dopływ publiczności był bardziej równomierny, trudności te nie istniałyby. Pocięszajmy się zresztą, iż na całym wybrzeżu wciąż się rozwija ruch budowlany i stale przybywają nowe osiedla, hotele i wille.

Pod względem liczby gości bardzo

dobry sezon miały Krynica, Ciechocinek, Rabka, Truskawiec, Inowrocław, Rymanów, Szczawnica i Iwonicz. O rezultatach finansowych wobec różnych zastrzeżeń można będzie później wnioskować.

Z bardzo ciekawą inicjatywą artystyczną wystąpił Jan Kiepusa. Jako obywatel Krynicy, w której stawia wspaniały hotel luksusowy w Al. Pułaskiego, kosztem blisko 2 milionów złotych, śpiewak nasz zainicjował urządzenie w tem najpiękniejszym uzdrowisku górskim festiwalu wzorem tych, jakie cieszą się niebawem powodzeniem w Tyrolu (Salzburger Festspiele) i w Wiedniu. Na skutek tej inicjatywy powstał wnet w Krynicy komitet organizacyjny, do którego weszli przedstawiciele zarządu uzdrowowego, gminy, Słowa, lekarzy, właściciele pensjonatów i przemysłowców, i t. d. Pierwszy festiwal ma się odbywać na wielkim stadionie krynickim między 20 sierpnia a 10 września.

Program zapowiada najszerzej uwzględnione dziedziny polskiego życia artystycznego, intelektualnego i sportowego. Celem organizatorów jest skupienie w Krynicy na festiwalu najwybitniejszych przedstawicieli sztuki, umysłowości i sportu.

A nadto organizację oparto na wszelkich niższych i to bardzo znacznych dla uczestników, czyli każdy, kto zechce przybyć na kilka dni do Krynicy podczas festiwalu będzie miał zniżki kolejowe w wysokości 70 proc., tudzież za bardzo zniżoną cenę pensjonaty, kąpiele, pomoc lekarską w razie życzenia i wszystko, co jest z pobytym w Krynicy związane.

Można się spodziewać, iż na festiwalu krynickim dażycie publiczność z całej Polski. Dobra inicjatywa zasługuje na gorące poparcie.

Trzeci sezon, zaczynający się dnia 1 września, zapowiada się pomyślnie. Można liczyć, iż pogoda będzie sprzyjała w pełni. Sezon ten ma ważny atut w postaci znacznej zniżki cen, co ma obecnie poważne znaczenie.

Bilet powrotny kosztować będzie tylko 20 proc. pełnej ceny. W hotelach, pensjonatach, restauracjach itd. zniżki wynoszą 30 do 40 proc. To pozwala spędzić czas w uzdrowiskach na warunkach bardzo przystępnych.

„Niebieskie koszule“

Dublin, 20. 8. (PAT.) Dziś odbyły się dwa pochody organizacji „Niebieskich koszul”. W związku z temi pochodami sytuacja w Dublinie jest napięta. Policja miała otrzymać instrukcje udzielania ochrony „Niebieskim koszulom”.

Narazie brak wiadomości o jakichkolwiek zajściach.

POPIERAJCIE TANIE KUCHNIE BO ONE KARMIA WSZYSTKICH GŁODNYCH!

Przepowiednia pogody na wtorek: W całym kraju chmurno z przejściowymi deszczami i skłonnością do burz, zwłaszcza w dzielnicach południowych. Temperatura bez zmian. Słabe wiatry miejscowe a na Pomorzu i Wileńszczyźnie umiarkowane z kierunków zachodnich.

Orkan zniszczył obóz młodzieży hitlerowskiej

Wiele osób odniosło ciężkie rany

Berlin, 20. 8. (Tel. wł.) Jak donoszą z Monachjum, straszny orkan nawiedził okolicę Schwabingen i Oberwiesefeld, gdzie urządzone były obozy młodzieży hitlerowskiej, zebranej właśnie na specjalnym przeglądzie.

W chwili, gdy młodzież schroniła się wraz ze swymi przywódcami do namiotów, zostały one porwane przez orkan i uniesione w powietrze. W jednym z namiotów znajdowało się kilka

osób. Znalaziono je w odległości około 40 metrów od obozu, przyczem wszyscy odnieśli ciężkie obrażenia.

W miejscowości Oberwiesefeld orkan zniszczył wiele szop i baraków. Drzewa i słupy powyrywane zostały z korzeniami i uniesione w powietrze. Jeden z olbrzymich słupów, uniesiony przez orkan, przebił znajdujący się w pobliżu płot i padł na grupę osób. Dwie osoby zostały ciężko zranione.

W Niemczech i o Niemczech

Usunięcie szarfy ze swastyką w Paryżu

Paryż, 20. 8. (PAT.) W tych dniach grupa, złożona z 70 turystów niemieckich, pod przewodnictwem jednego z członków ambasady niemieckiej w Paryżu, złożyła dwa wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza. Jeden z wieńców związany był wstęgą o barwach państwowych, drugi zaś, pochodzący od młodzieży, szarfą hitlerowską ze swastyką. Jak się okazuje, nieznanymi sprawcy zerwali szarfę ze swastyką, nienaruszając szarf o barwach Rzeszy.

Policja zarządziła w tej sprawie dochodzenia.

SPOLICZKOWANIE AMERYKANINA

Berlin, 20. 8. (PAT.) Prasa donosi, że obywatel amerykański dr. Daniel Mulvihill, który nie uczcił sztandarów przechodzącego oddziału szturmowego, został publicznie spoliczkowany przez szturmowca. Szturmowiec ten został później aresztowany, a komendant grupy brandenburskiej miał wydać rozporządzenie, mocą którego atakowanie cudzoziemców przez szturmowców karane będzie natychmiastowym wykluczeniem z organizacji.

Komendant grupy brandenburskiej miał pozatem złożyć w ambasadzie amerykańskiej wyrazy ubolewania z powodu tego incydentu.

DO OBOZU KONCENTRACYJNEGO

Hamburg, 20. 8. (PAT.) Miejski urząd pracy w Osnabrück ogłosił publicznie, że pewnego robotnika, który nie przyjął udzielonej mu przez urząd pracy (jakiej?), nie tylko pozbawiono zasiłku, ale przewieziono go do obozu koncentracyjnego.

Urząd pracy ostrzega, że na przyszłość wszyscy, którzy z jakichkolwiek przyczyn odmówią przyjęcie przydzielonej im pracy, bezwzględnie internowani będą w obozach koncentracyjnych.

STRZELANINA NA GRANICY

Paryż, 20. 8. (PAT.) Na granicy Zagłębia Saary i Niemiec doszło wczoraj do strzelaniny.

Dwóch niemieckich emigrantów politycznych udało się bez przepustek na terytorium Palatynatu w celu odwiedzenia swych rodzin. Zatrzymani przez żandarmerję niemiecką, zaczęli uciekać w kierunku granicy. Jeden z nich zdolał dotrzeć do terytorium Saary, drugi zaś, do którego żandarmi dali kilka strzałów, więcej się nie pokazał. Los jego jest nieznany.

Władze Saary rozpoczęły śledztwo.

WACŁAW NIEZABITOWSKI

GOLFSZTREM

FANTAZJA

(Ciąg dalszy).

29)

— To ostatnie! — przerwała jego słowa. — Zdecydowawszy się, otrzymał odbitki fotograficzne planu Twyforda i Wartingtona.

Cofnął się o krok z wrażenia.

— Odbitki planu...? — wyszeptał bezdźwięcznym głosem. — Jakim cudem?

Wzruszyła ramionami.

— No więc, jakaż pańska decyzja? Dość daremnych słów! — rzuciła, powstając zarazem, gdyż po drugiej stronie alei rozległ się nagle gwar i hałas. To wielbienie boksu wracał nietylko z ringu, ile z potajemnych restauracji i barów, w których, pomimo setek agentów prohibicyjnych, codziennie od wieczora do późnego ranka leje się strumieniami whisky i pieni szampan.

Udał się powolnym krokiem w głąb zarośniętej części parku, przechodząc następnie na plac tenisowy.

Tu zatrzymali się.

Lady Mabel zajęła miejsce w jednym z trzcinowych foteli, stojących naokół kortów.

Wskazała Stefanowi stojący obok taburet.

Nie poruszył się z miejsca, jak gdyby nie słysząc jej głosu.

Stał z założonymi na piersiach rękoma, wbiwszy wzrok w ziemię. Mrok pokręwał jego pochyloną twarz. Lady, pomimo usilnego wpatrywania się, nie mogła dostrzec, jakie uczucia miotają Podhorskim.

Domyśliła się tylko jednego. Oto w obecnej chwili staczał z sobą zaciętą... rozpaczliwą walkę!

Wyniku jej czekała z bijącym sercem... Kochała Stefana!

A on rzeczywiście zmagał się z sobą straszliwie.

Pierwsza jego miłość, szczerze, idealne uczucie ku jasnowłosej dziewczynie, tęsknota i młodzieńcze marzenia, urok wyżynowego przyszłego szczęścia, wszystko to walczyło o swe istnienie z dalekimi, częstokroć nie wiążącymi się w całość, zasnutymi mgłą przeszłości wspomnieniami młodzieńczych lat.

Opowiadania ojca!

Hej... stają, jak żywe postacie bohaterów, mrących bez jęku, bez skargi, za wielką, świętą sprawę, szczęśliwych,

że mogą na jej ołtarzu złożyć to, co mają najdroższego... życie!

Przechodzą szeregi tych, którzy z bezprzykładnym w dziejach uporem wędrowali dniami i nocami po skalnych szczytach i po bagnistych, zdradliwych równinach, chroniąc i rozżarzając w piersiach ową iskierkę wiary, że przejdą i dojdą, że Ta, z której imieniem na ustach padali tysiącami od kul i febrzy, powita w nich ludzi wolnych!

A po nich wysunęły się z ciemności milczące, szare gromady ludzi, bosych, napyły nągich, staniających się na nogach ze zmęczenia i głodu, uzbrojonych ładajako. Szli, a przed nimi w oddali majaczył śnieżny szlak mroźnej krainy. Ponad szlakiem tym unosił się w powietrzu brzęk kajdan i westchnienia utrudzonych piersi.

Aż wreszcie, jako ostatnie, nadbiegły hufce małych wojowników. Każdy z nich ugiął się pod ciężarem żołnierskiego tornistra, lecz biegł naprzód z nastawionym do ataku bagnietem. Byli pomiędzy nimi i dziewczęta. Czternastoletnie i starsze nieco. Na jasnych ich twarzyczkach, zamiast figlarnego uśmiechu malowało się poświęcenie i żądza niezłomna determinacja. Zaciśnięte szale bojownicze umieszczenia usta tych dziecięcych wojowników szep-

tały: „Nie oddamy! Nie oddamy!”

Głuchy szloch wyrwał mu się z piersi.

Szlochem tym żegnał raz na zawsze swe marzenia i tęsknoty żegnał życie...

Szloch ten trwał zaledwie parę sekund.

Zbliżył się do lady Mabel i mówił zimnym, bez nuty jakiegokolwiek wzruszenia, głosem.

— Przyjmuję pani warunki! Zerwę z Jane i zostanę pani mężem. Niechaj pani nie sądzi jednak, że czynię to z lekka! O, nie! To co innego! Przed chwilą walczyłem z sobą i odniosłem zwycięstwo.

Powstała żywo i posunęła się ku niemu.

Zatrzymał ją ruchem ręki.

— Zgadając się, stawiam jednak swoje warunki — ciągnął dalej. — Jest ich dwa... oba, zdaniem moim, możliwe do przyjęcia. Pierwszy: wyjedźmy stąd jutro. Nie mógłbym spojrzeć w oczy Jane. Ja jutro lecę do New Jorku... Może pani lecieć wraz z mną i tam zaraz możemy wziąć ślub. Stamtąd nadesłę Twyfordowi wypowiedzenie pracy.

— Poco? Natychmiast przecież wyjeżdżamy do Europy! — tonem perswazyjji przerwała lady.

(C. d. n.)

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Pływacy na starcie

Sztafeta „Ostrovii” ustala rekord Polski — Kaźmierczakówna najlepszą pływaczką „Sokoła” — W zawodach w Poznaniu zwycięża „HCP”

Młoda sekcja pływacka „Ostrovii” rozwija się nadszpiewanie dobrze, o czym świadczy wyniki, uzyskane w ostatnich tygodniach. W ubiegłą niedzielę odbyła się zapowiadana próba bicia rekordu Polski w sztafecie 4x100 m. stylem klasycznym pań, która udała się. Sztafeta „Ostrovii” w składzie Gałęckówna, Kamińska, Jamrozówna i Szczurazekówna ustaliła nowy rekord Polski w czasie 7:18.

Wyniki w spotkaniu międzyklubowym są następujące: 100 m. kl. pań: 1) Szczurazekówna (O) 1:42.7, 2) Jamrozówna (O) 1:45, 3) Jasnowska (A) 1:55.4; 400 m. dow.: 1) Kamińska (A) 1:35, 2) Szczurazekówna 1:42.1, 3) Jamrozówna 1:45.3; 200 m. kl.: 1) Szczurazekówna 3:40.8, 2) Gałęckówna 4:12, 3) Piętówna (A) 4:17; 100 m. wznak: 1) Szczurazekówna 1:50.3, 2) Piętówna 2:03.7, 3) Kamińska (A) 2:04.9. 4x100 m. klas.: „AZS” 8:11.9.

Panowie: 100 m. dow.: 1) Lepakowski (O) 1:21, 2) Niesiołowski (A) 1:21.2, 3) Szpera (O) 1:21.4. 100 m. kl.: 1) Bukowiecki (A) 1:36.2, 2) Niesiołowski 1:37.1, 3) Głodek (O) 1:50.3. 200 m. kl.: 1) Ludwiczak (A) 3:20.2, 2) Niesiołowski 3:32, 3) Panaś (O) 3:48.2. 100 m. wznak: 1) Panaś 1:36, 2) Turowski (A) 1:37.5, 3) Głodek 1:42.6. 200 m. dow.: 1) Lepakowski (O) 3:02.5, 2) Szpera (O) 3:13.2, 3) Bukowiecki (A) 3:23. 400 m. dow.: 1) Lepakowski 6:54.8, 2) Bukowiecki 7:13, 3) Pionczyński (O) 7:26.2. 3x100 m. zm.: 1) „Ostrovii” 4:29.9, 2) „AZS” 4:35.5. 5x50 m.: 1) „AZS” 3:12.2, 2) „Ostrovii” 3:15.3. W piłce wodnej „AZS” pokonał „Ostrovie” 5:2 (3:2).

W ogólnej punktacji zwyciężyła „Ostrovii” w stosunku 228:222 pkt.

Pływackie zawody dzielnicowe „Sokoła” zakończyły się wygraną na wszystkich dystansach Kaźmierczakówny z Gniezna, która zapowiada się doskonale; wśród panów przodował Gancarz, zdo-

bywając puhar wędrowny p. Bambara. Wyniki były następujące: Panie: 100 m. dow. 1) Kaźmierczakówna (Gn.) 1:52.9, 2) Przybylińska (P) 2:02, 3) Wojciechowska (P) 2:09.6; 100 m. klas.: 1) Kaźmierczakówna 1:52, 2) Przybylińska (P) 1:59.2, 3) Wojciechowska 2:12. Panowie: 100 m. dow.: 1) Gancarz (P) 1:23, 2) Gałka (P) 1:24.8, 3) Topol (P) 1:26; 200 m. klas.: 1) Gancarz 3:38, 2) Grześkowiak 3:45.8, 3) Keilich (Gn.) 3:45.8; 100 m. wzn.: 1) Gancarz 1:43.9, 2) Grześkowiak 1:45.8, 3) Kaźmierczak (Gn.) 1:50.4; murkowanie: 1) Grześkowiak 46 m., 2) Gałka 29 m., 3) Keilich 27 m. Chłopcy: 100 m. dow.: 1) Potocki (P) 1:28.4, 2) Janowczyk (P) 1:33.6, 3) Matyja (P) 1:34.5; 100 m. klas.: 1) Nowak (P) 1:59.2, 2) Potocki 2:00.6, 3) Konieczny (P) 2:02.5; 50 m. wzn.: 1) Potocki 48, 2) Matyja 58, 3) Nowak 59.8.

Zawody międzyklubowe zorganizowane przez „HCP” zakończyły się zwycięstwem gospodarzy w ogólnej punktacji 174 p. przed „Wartą” 105 p. i „PTP” 50 p. „Unja” w punktacji nie brała u-

działu. Z wyników zasługuje na wyróżnienie czas Lisewskiego (1:26.2), osiągnięty na 100 m. wznak, będący lepszym od rekordu okręgowego, oraz jego przegrana na 400 m. dow. Inne wyniki były następujące — panowie: 100 m. dow. Lisewski (C) 1:12, 2) Gronikowski (C) 1:13.9, 3) Kuźdowicz (U) 1:14.9; 200 m. dow.: 1) Kuźdowicz (U) 3:00.9, 2) Pietrowiak (C) 3:04.8, 3) Hadyński (W) 3:29; 400 m. dow.: 1) Antkowiak (W) 6:44.9, 2) Lisewski (C) 6:45, 3) Kwiatkowski (P) 6:53; 100 m. wzn.: 1) Lisewski (C) 1:26.2, 2) Kurnatowski (P) 1:33.2, 3) Schramm (U) 1:36.2; 200 m. klas.: 1) Schenk (W) 3:34, 2) Klewenhagen (C) 3:38, 3) Jarecki (C) 3:43.8, Wesolowski z czasem 3:18 został zdyskwalifikowany za spóźnienie startu. 3x100 m. zm.: 1) „HCP” (Lisewski, Jarecki, Gronikowski) 4:20.3, 2) „Unja” 4:22, 3) „PTP” 4:30.8; 5x50 m. dow.: 1) „HCP” (Poraziński, Łukasiewicz, Pietrowiak, Gronikowski, Lisewski) 2:47.6, 2) „Warta” 3:01.5, 3) „PTP”; skoki z trampoliny: 1) Matuszewski (W) 62.68, 2) Lisewski (C) 51.16, 3) Maciejewski (W) 45:12; wieża: 1) Matuszewski 46.78, 2) Maciejewski 40.88. Panie: 100 m. dow.: 1) Woźniowska II (U) 1:48.6, 2) Jakubowska (C) 1:56; 400 m. dow.: 1) Jakubowska (C) 8:54.6, 2) Majchrzakówna (P) 9:34.8; 200 m. kl.: 1) Woźniowska II (U) 4:01.3, 2) Jakubowska (C) 4:43.2. Poza konkursem druga Kaźmierczakówna (Sok. Gn.) 4:04. (wz)

(1:0). Ciężko wywalczone zwycięstwo „Sparta”. W Kościanie miejscowa „Unja” pokonała zdecydowanie i zastrzeżenie „Rawicki K. S.” 7:1 (1:1). Cztery bramki strzelił Ed. Twórz, dwie Florczak, jedną O. Twórz.

O spadek z kl. B. „Korona” i „Maraton” 3:0 (1:0). „Polonia” Poznań i „Unja” Poznań 4:2 (2:1).

O wejście do klasy B. „Skra” — „Polonia” Nowy Tomysł 4:2 (3:2). „Poznań” II — „Pogoń” Środa 3:1 (1:1).

Spotkania towarzyskie. Ostrów — „Ostrovii” i „OKS” 3:1. Leszno — „H. C. P.” i „Polonia” 2:0 (1:0).

Piłka wodna

„EKS” i „AZS” 6:0 (2:0). Zasłużone zwycięstwo „EKS”, który dzięki temu zwycięstwu zdobył mistrzostwo Polski.

Pięściarstwo

Mistrzostwa drużynowe P. O. Z. B. Do powtórnie rozpisanych mistrzostw drużynowych P. O. Z. B. zgłoszono następujące drużyny: w klasie A: „Warta”, „H. Cegielski” i „Drużyna Błękitna” — Poznań; w klasie B: „Cuiavia - Zdrój” — Inowrocław, „Warta” II, „Druż. Błękitna” II — Poznań, Kolejowy P. W. Ostrów, „Sella” Gniezno, „Polonia” — Leszno i „Sokol” — Poznań.

Mistrzostwa w klasie B rozegrane zostaną w 2 grupach. Do grupy I w myśl ponownego losowania przydzielono następujące kluby: „Cuiavia - Zdrój”, „Sokol” i „Stella”; do grupy II: „Drużyna Błękitna” II, Kolejowy P. W. „Polonia” i „Warta” II. Terminy rozgrywek ustalone następująco: Klasa B. I grupa: 9 lub 10 września „Sokol” — „Stella”, 16 lub 17 września „Cuiavia - Zdrój” — zwycięzca spotkania „Sokol” — „Stella”; II grupa: 10 września K. P. W. Ostrów — Druż. Błękitna II, 16 września „Warta” II — „Polonia”, Leszno, 23 lub 24 września zwycięzca spotkania „Warta” II — „Polonia” ze zwycięzcą K. P. W. — Druż. Błękitna II, 30 września lub 1 października finał.

Klasa A: 27 września „H. C. P.” — „Warta” I, 14 lub 15 października (finał) zwycięzca spotkania „H. C. P.” — „Warta” i Druż. Błękitna I.

Zawody eliminacyjne przed spotkaniem Śląsk — Poznań w sali kina „Metropolis” odbędą się 27 bm. o godz. 12 z udziałem następujących par: musza — Wirski i Ziętek (W), kogucia — Polus wżgl. Rogalski (W) i Książkowski (B), piórkowa — Kajnar (W) i Zbiński (HCP) oraz Misiorny (HCP) i Walkowiak (B), lekka — Sipiński (W) i Lelewski (Stella), półśr. — Dankowski (Sokol) i Majchrzak (W) oraz Wojewoda II (HCP) i Arski (W), średnia — Przybyliński (B) i Pawlak (Polonia Leszno), półciężka — Hoffmann (HCP) i Fleischfarb (K. P. W. Ostrów).

Tennisowe mistrzostwa Polski

Hebda i Jędrzejowska mistrzami Polski

W niedzielę zakończone zostały w Katowicach tegoroczne krajowe mistrzostwa Polski w tenisie. Walki finałowe we wszystkich konkurencjach zakończyły się zwycięstwami faworytów. Poszczególne wyniki były następujące: Hebda i Witman 8:6, 6:0, 6:1. Łatwe zwycięstwo Hebdy. Witman jedynie w pierwszym secie potrafił stawić opór. Jędrzejowska i Dubieńska 8:6, 6:2.

W grze podwójnej: Tłoczyński i Stolarow J. — Witman i Hebda 6:3, 6:4, 3:6, 2:6, 6:0. Jędrzejowska i Dubieńska — Volkmerówna i Stefanówna 6:4, 6:3. W grze mieszanej para Jędrzejowska i Tłoczyński zwyciężyli parę Volkmerówna i Hebda 6:2, 6:3.

Warmiński pokonany został w półfinale przez Witmana 6:4, 3:6, 3:6, 1:6.

Kajakowe mistrzostwa Europy

W dniu wczorajszym Polacy udziału nie brali — Sukcesy Czechosłowacji

Praga, 20. 8. (PAT.) W niedzielę zakończone zostały w Pradze kajakowe mistrzostwa Europy. Polacy w biegach niedzielnych udziału nie brali. Poszczególne wyniki są następujące: Kajaki szwedzkie, bieg na 600 m.: 1)

Wenzl (Niemcy) w czasie 3:06.5. Kanadyjki pojedyncze, bieg na 1.000 m.: 1) Silny (Czechosł.) w czasie 5:37.8. Kanadyjki podwójne, bieg na 1.000 m.: 1) Czechosłowacja w czasie 4:53.3.

8.8, 2. Zandecka, 3. Sekulanka (P); 4x100 m 1. Poznań 59.4, 2. kombinowana.

O puhar Davisa

Szwajcaria i Monacco 4:1. W drugim dniu przy stanie 2:0 Landau i Gallepe (Mon) w grze podwójnej zwyciężyli parę szwajcarską Aehsliman i Steiner 6:4, 3:6, 6:3, 6:4. W ostatnim dniu Steiner (Szw) pokonał Mediec (Mon) 6:1, 6:2, 6:1. Fisher zwyciężył Landaua (Mon) 6:2, 6:1, 6:3.

Piłka nożna

O wejście do ligi „Polonia” Warszawa — „Legia” Poznań 5:1 (3:1). „Legia” rozczarowała licznie zgromadzoną publiczność, grając dobrze jedynie przez pierwsze 10 minut, w którym to czasie uzyskała prowadzenie przez Kwintkiewicz. W 11 min. wyrównała „Polonia” przez Biedrzyńskiego i od tego czasu inicjatywę ujęli gospodarze, którzy zdobyli dalsze cztery bramki przez Malika, bohatera dnia. Gra sama stała na wysokim poziomie i była ciekawa; wygrana „Polonia”, jakkolwiek zasłużona, jest zbyt wysoka. Publiczność 3000. Sędziował słabo mjr. Budzianowski. W drużynie „Polonia” wystąpił Malik i Ałaszewski. (Tel. wł. — ts.)

W grupie zachodniej pozostały jeszcze do rozegrania spotkania „Polonia” Warszawa i „Turyści” w Łodzi oraz „Polonia” Bydgoszcz i „Legia” w Poznaniu. Tabela dotychczasowych rozgrywek jest następująca (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): 1. „Polonia” Warszawa 7 p. (18:5); 2. „Legia” 6 p. (13:12); 3. „Turyści” 5 p. 8:10; 4. „Polonia” Bydgoszcz 2 p. (3:15).

„Turyści” i „Polonia” (Bydgoszcz) 1:0 (1:0). Jedyną bramkę strzelił Zajdel. Gospodarze mieli znaczną przewagę i tylko dzięki bramkarzowi goście uniknęli większej porażki. (Tel. wł. — ts.)

O mistrzostwo kl. B. „Pogoń” i „H. C. P.” 2:1 (1:0). Szczęśliwa wygrana „Pogoń”. „Poznań” i „Wiktorja” Jarocin 5:2 (2:0). Zwyciężyła zastrzeżenie lepsza „Poznań”. „Sparta” i „Pentatlon” 1:0

22 p. p. — „Warta” 1:0 (1:0)

Siedlce. Drużyna gospodarzy wystąpiła bez wojskowych i była zespołem lepszym. „Warta” natomiast grała słabo i po 15 minutach opadła na siłach, gdyż gra toczyła się na niezwykle ciężkim, błotnistym boisku. Zwycięska bramkę strzelił Biegański. (Tel. wł. — ts)

„Pogoń” — „Ruch” 7:1 (4:0)

Lwów. Goście zawiedli pokładane w nich oczekiwania i grali bardzo słabo. Dobrze jedynie spisał się Giemza. „Pogoń” natomiast miała bardzo dobry dzień, zwyciężając zasłużenie. Trzy bramki strzelił Niechciol, dwie Matjas I. po jednej Matjas II i Zimmer. Reprezentacyjny gracz Polski Urban z „Ruchu” przeniósł się do Niemiec. (Tel. wł. — ts)

„Warszawianka” — „Podgórze” 2:0 (2:0)

Warszawa. Zasłużone zwycięstwo odnieśli gospodarze, dla których obie bramki strzelił Ketz, dawniejszy gracz „Wisły”. Sędziował p. Romanowski słabo. Gra stała na niskim poziomie i cieszyła się też nikłym zainteresowaniem publiczności. Zgromadziło się bowiem zaledwie około 600 widzów. (Tel. wł. — ts)

„Cracovia” — „Legia” 6:0 (4:0)

Kraków. Mecz toczył się pod zupełną przewagą „Cracovii”, która po raz pierwszy w sezonie wystąpiła z Ciszewskim. Przeprowadziła ona szereg pięknych kombinacji, przyczem atak wykazał dawno niespotykaną dyspozycję strzałową, której obrona „Legii” nie mogła się oprzeć. Po dwie bramki strzelił Małczyk, Kubiński i Kisielewski. Dla „Legii” obie bramki strzelił Maurer. Przy pięknej pogodzie zebrało się 3500 widzów. (Tel. wł. — ts)

Rekord światowy

Najlepsza lekkoatletka czeska, Koubkova, która na Masarykowych Hrach pokonała Walasiewiczównę, uzyskała w biegu na 1000 m. fantastyczny wynik 3:03 min. Wynik ten jest lepszy od światowego rekordu Angielki Lunn o 1,8 sek. Koubkova pragnie zmierzyć swe siły z Walasiewiczówną na 800 metr., sądząc, że na tym dystansie lepszą jest od Polki.

Lekka atletyka

8 rekordów okręgowych przyniosły lekkoatletyczne zawody dzielnic wielkopolskiej „Sokoła”, rozegrane w Lesznie. 60 m — Szymański (Leszno) 7.1; 300 m: Pujanek (L) 37.4; 500 m: Majk (L) 1:12.3; chód — 1000 m: Maik 5:19.2; 2000 m: Zakrzewski (Poznań) 11:13.2; 3000 m: Edwarczyk (L) 17:05.8; 5000 m: Edwarczyk 28:54.2 i skok w dal z miejsca: Tilgner (Pozn.) 2:80.5. Startowało 95 zawodników i 36 zawodniczek.

Okręgowe zawody sportowe „K. P. W.” odbyły się przy dużym udziale zawodników. Wyniki lekkoatletyczne były następujące: panowie 100 m: 1. Hoffmann (Poz) 12, 2. Kupś (Poz), 3. Zawadzki (Ostr.); 800 m: 1. Kupś (P) 2:08.8, 2. Kościelniak (Jar.), 3. Zieliński (P); 3000 m: 1. Kościelniak 10:03.8, 2. Dużewski (Jar), 3. Marcinkowski (Ostr.); w dal: 1. Kupś (P) 6:05.5, 2. Matuszak (O) 5:55, 3. Kwiatkowski (P) 5:32, w dal senj.: 1. Zbiński (O) 5:45; w wyż: 1. Kuziak (P) 1.51, 2. Nowak (Leszno) 1.48, 3. Otulak (L) 1.48; w wyż senj.: 1. Kolodziej (Skalm.) 1.45; 1x100 m: 1. Poznań (Gł. Warsz.) 48.4, 2. Ostrów, 3. Leszno; rzut granatem: 1. Nowacki (L) 66.96, 2. Otulak (L) 65.70, 3. Czymerys (Jar) 64.52; trójbój: 1. Borowicz (J) 13.05 p., 2. Kania (J) 22.05 p., 3. Nowacki (L) 25.0 p.

W koszykówce zwyciężył Poznań (Oddz. Drog.) a w siatkówce — Ostrów. Wśród panów na 60 m 1. Białkowska (P)

KALENDARZYK

Poniedziałek 21 sierpnia 1933.

Słońce: wschód 4:44; zachód 19:07; — długość dnia 14 godz. 23 min.

Księżyc: wschód 4:44; — zachód 19:07; — now.

Kal. rzk.: Joanna Tremłot; jutro Symforjan i Tymoteusz.

Kal. słow.: Kazimira; jutro Radomił.

Zebrania

Dziś o 20 Kolo Przyjaciół przy S. M. P. (Dębiec) na probostwie;

o 20 S. M. P. „Orzeł” (Jeżyce) w salce parafialnej;

o 20 Tow. Młodych Przemysłowców w Domu Rzemieślniczym;

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka pod Złotym Lwem, Stary Rynek. — Apteka Sapieżyńska, Plac Sapieżyński. Łazarz: Apteka przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47. Wilda: Apteka pod Koroną, G. Wilda 61. Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego.

W innych dzielnicach pełnią służbę nocną apteki tamtejsze.

TEATRY:

Teatr Polski: Dziś — „Musisz się ze mną ożenić”.

Teatr Nowy: Dziś — Teatr nieczynny.

Komedia Muzyczna: Dziś — „Ja tu rzadzę”.

Scena na wodzie w Solaczcu: Dziś — Nieczynna.

Teatr za 50 groszy: Dziś o 20 — Rewja „Zaczynamy o 8-mej”.

Wycieczka katolików francuskich

Zwiedzanie Gniezna — Pierwszy dzień pobytu w Poznaniu

Wczoraj w południe przybyła do Poznania wycieczka katolików francuskich.

Na dworcu, udekorowanym sztandarami o barwach francuskich i polskich, zebrali się przedstawiciele władz duchownych i komitetu obywatelskiego, który podejmuje gości. M. in. obecni byli reprezentant J. Em. ks. Kardynała Prymasa, ks. prał. Zakrzewski, wicekonsul francuski Leonelly, ks. Zdzisławowa Czartoryska, hr. Zamoyska, ks. prał. Janicki, reprezentant Tow. Opieki nad rodakami na obczyźnie, kolonja francuska i liczne rzesze społeczeństwa.

Gości powitał ks. prał. Zakrzewski, kończąc swe przemówienie okrzykiem na cześć Francji. Po odegraniu „Marsyljanki” w imieniu gości odpowiedział ks. Dassonville, poczem goście wzniesli w języku polskim okrzyk „Niech żyje

Polska”, a orkiestra odegrała hymn narodowy.

Z dworca goście udali się pod pomnik Najśw. Serca Jezusowego, a następnie do hotelu. W południe odbył się w salach „Adrii” obiad, a wieczorem przyjęcie prywatne w domu Sacre Coeur przy pl. Nowomiejskim.

Dziś rano goście wysłuchają mszy św., którą odprawi o godz. 9 w złotej kaplicy Katedry J. Em. ks. Kardynała Prymasa, a po nabożeństwie zostaną przyjęci przez J. Em. ks. Kardynała - Prymasa na specjalnej audjencji.

Gniezno, 20. 8. (PAT.) Przejazdem do Poznania bawiła tu wycieczka katolików francuskich, złożona z 80 osób. Wycieczkę powitał na dworcu, udekorowanym barwami francuskimi i polskimi, komitet przyjęcia z prezesem ks. Krzeszkiewiczem na czele oraz tłumy publiczności.

Po nabożeństwie w Katedrze wycieczka odjechała do Poznania, żegnana na dworcu „Marsyljanką” i okrzykami licznie zebranej publiczności.

Z „Teatru za 50 groszy”

Miły ten teatrzyk, mieszający się w Ogrodzie Zoologicznym, występuje od piątku z siódmą z rzędu premierą p. t. „Zaczynamy o ósmej”.

Tegoroczne lato piata dyrekcji Teatru nielada figle. Zamiast pięknych, ciepłych wieczorów letnich, dostajemy zimno i słotę; to też teatr przeniesie się niewątpliwie z ogrodu do sali. A zresztą, kto wie? Może lato dopiero przyjdzie?

Przypuszczać należy, że przykróść ta (przeniesienia pociąga za sobą koszty) nie zmniejszy wartości artystycznych zespołu, ani też jego humoru.

To przynajmniej zaobserwować można było ostatnio. Cały program jest ułożony i zagrany z werwą. Barwne i miłe skecze, wesołe piosenki i tańce, oraz dominujący nad wszystkim humor,

zmuszają publiczność do gorących oklasków.

Jak dotąd, tak i w ostatniej rewji „szlagierami” są Sokołowska i Sempoliński. Miła piosenka „Ja to robię na warjata” i doskonała parodia sentymentalnego, modnego ongiś tanga „Już dziś nie płacze” nabierały w wykonaniu Sokołowskiej odpowiedniego wyrazu. Popularny natomiast „Tomasz” zbierał zasłużone oklaski za doskonałe parodie i kuplety polityczne.

Ostatni program uzupełnia „Dzielinny” numer Kozłowskiej i doskonały skecz Sulimy wraz z produkcjami tańiecznymi Soboltówny i Wojnara.

Nie wolno również zapominać o skromnych ale bardzo gustownych dekoracjach art.-malarza p. H. Smuczynskiego.

Wczorajsze przedstawienie zaczęło się miastem z dość znacznym opóźnieniem, spowodowanym „przeprowadzką” na salę. (b piotr.)

RECENZJE KINOWE

Kino „Słońce” wyświetla film pod tyt. „Córka pułku”. Pewien pułk piechurów szkockich przeganał bezdomną dziewczynkę. Z czasem dziewczynka wyrosła na dużą pannę. Ze sztuka czytania i pisania nie była zbyt dobrze obznajmiona, ale znała za to doskonale komendę, pełniła funkcje dobosza ku zadowoleniu wszystkich, wiedziała, co w wojsku znaczy rozkaz i cieszyła się sympatią dużej ilości swych „tatusiów”. Pewnego razu „córka pułku” powędrowała ze swymi „tatusiami” w górską okolicę celem wyłapania przemytników, przyczem dostała się w wir skomplikowanych tragicomicznych przygód, które szczęśliwie skończyły się zareczynami z młodym przystojnym lordem, w przyszłości spadkobiercą swej bogatej ciotki.

W roli tytułowej „Córki pułku” oglądamy Anny Ondrę, czeską aktorkę, powszechnie lubianą dla swej urody, wdzięku, humoru a przede wszystkim temperamentu. Anny Ondra sama daje filmowi ruch i tempo. A choć czasem groteska jej wpada w szarżę, jest tak miła, że wybaczymy jej to łatwo, zaśmiewając się z oglądanych perypetyj.

„Córka pułku” jest doskonałą komedią. Ma rozmach, humor, tempo, śliczne zdjęcia górskie, dostateczną ilość prze-

kładów francuskiego dialogu, który słyszemy dość wyraźnie, a wreszcie kilka ładnych melodji (marsz pułku i tango w scenie z przemytnikiem). (Sz)

Kino „Wilsona” wyświetla film z życia rybaków p. t. „Wyrok morza”, który niedawno oglądaliśmy na ekranie kina „Renaissance”. Film technicznie zrobiony bez zarzutu, posiada kilka bardzo mocnych dramatycznie scen (np. ekspozycja dramatu) Wadą zaś jego jest zbyt duszna i przygniatająca atmosfera.

Obsada aktorska stoi na poziomie wysokim, choć są to nazwiska mniej znane: Walter Huston, Kent Douglas i Helena Chandler. (Sz)

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Ostatnia nowość z repertuaru scen europejskich, pełna humoru, lekka komedja L. Verneulla „Musisz się żenić ze mną” zdobyła pełny sukces artystyczny i kasowy. Publiczność tłumnie chodzi do teatru i bawi się wybornie, a to dzięki doskonałej treści sztuki i świetnej grze całego zespołu.

Z Teatru Nowego

Ponieważ zespół bierze udział w wodewilu „Ja tu rządzę”, dziś teatr nieczynny.

Z Komedji Muzycznej

Dziś po raz ostatni przemily wodewil W. Rapackiego p. t. „Ja tu rządzę” z Hanką Wańską w roli energicznej „majstrowej”. Te wesołe, pełne niefrasobliwego humoru, mile, rodzajowe sceny urozmaicają nastrojowe piosenki, kuplety oraz piękne tańce.

We wtorek i środę Komedja Muzyczna nieczynna z powodu wyjazdu zespołu do Wrześni i Gniezna.

Z „Teatru za 50 groszy”

Dziś o jutro przepiękna rewja p. t. „Zaczynamy o 8-mej”. W programie dużo humoru, śpiewu i tańców. Barwne finały zawożą nas „pociągami popularnym” w nieznaną na majówkę i na plażę. Przeprowadź biletów w firmie Szrejbrovski, ul. Gwarna.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

W kraju i w świecie

Konsul holenderski w Hanowerze, Tiefer, został aresztowany pod zarzutem sprzeniewierzenia na skąd miejscowego banku hipotecznego. — Konsul usiłował popełnić w celi więziennej samobójstwo.

Radio rumuńskie nadało wieczór polski z okazji zwycięskiej bitwy pod Warszawą w r. 1920.

W Niemczech odebrano debita na czas nieograniczony wychodzącemu w Paryżu i Lille pismu emigracji polskiej „Wiarus Polski”.

W północnym Iraku znaleziono kilkaset trupów, co stoi w związku z napadami Kurdów. Jak przypuszczają, są to ofiary zaciętych walk a nie masakry.

Z powodu wielkiego osłabienia Gandhi został przewieziony do szpitala cywilnego, gdyż w więzieniu nie można mu było zapewnić należytej opieki lekarskiej.

Samochód

osobowy (limuzyna) Ford wzgl. Essex okazynie na sprzedaż. Zgłoszenia ul. Marsz. Focha 19. zdg 19 643

Najtańsze źródło

przyborów szkolnych

„AD ASTRA”

Poznań, ulica 27 Grudnia 12

(narożnik Gwarnej), tel. 13-45

zdg 19 650

1 SPRZEDAŻE

Rower wodny

za bezcen sprzeda. Fischer Kolejowa 1. zdg 54 402

Za pół darmo

bo za połowę ceny

oddajemy wszystkie towary — Ostatni tydzień! — Rekawiczki, pończochy, bielizna, trykotaże, bluzki swetry, ubranka, fartuchy koronki, ręczne robotki, artykuły niemowlęce. — Wiza i Maluszek, filja ul. 27 Grudnia 5 zdg 54 508

Artykuły szkolne

po niskich cenach poleca firma „Nowy Bazar”. Strzelecka 33. zdg 53 896

Sprzedam

lub wydzierżawie dom 6 pokojowy, chlewy, 2 morgi ziemi. Kottlin, Jakubowska zdg 54 039

Kasę National regały, lustra

różnych rozmiarów. Wiza Maluszek, 27 Grudnia 5. zdg 55 095

11 POKOJE UMEBL.

Dwa

przyległe, niekrepujące do wynajęcia. Staszica 14 m 5. zdg 54 818

Pokój

Prusa 19, m. 8. zdg 54 819

Frontowy

elektryczność, łazienka. Spokojna 24 a. m. 18. zdg 53 931

Pokój

umeblowany osobne wejście. — Grunwaldzka 20 b mieszkanie 8. zdg 54 244

12 SZUKA POKOJU

Trzy pokoje

elegancko umeblowane, z telefonem, używaniem kuchni poszukuję. Oferty z podaniem ceny uprasza się pod portj. 533 do Administracji Kurjera Poznańskiego.

Skromnego

przy rodzinie poszukuje urzędnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 54 493

Próżnego

szuka małżeństwo. Oferty Kurjer Pozn. zdg 54 520

22 ROZMAITE

Ekspresdruk

Fredry 6. Wszelkie druki dr 906

Łazienki

Masaż „Apollo” Ratajczaka 15. Kamieło zwykle kwasoweglowe, solankowe, jodowe i wszelkie lecznicze łaźnie parowe, masaży, pedicure stawianie baniek. zdg 54 344

26 ROZRYWKA

Kino „Sfinks”

Dzisiaj premiera wielkiego dramatu miłości „Gdy młodzież szumi” — uroczą parą Luisa Brooks i James Hall. portj. 531

Kino Odeon

Od dziś 21 bm. dawno oczekiwaną premiera największego przeboju „Kongres tańczy”. Liljana Harvej i Henri Garat. portj. 532

Przedpłata

na miesiąc wrzesień 1933 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośzeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośzeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 1,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonent nie ma prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczyściwościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęconego danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 25-55. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do godz. 11, większe dłużej według możliwości. Drobnie ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówekowych): słowo nagłówekowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

Dla wygody czytelników naszych zamieszczamy poniżej kwity abonamentowe. Tych wszystkich, którym chodzenie na pocztę sprawia trudności, prosimy jeden kwit, odpowiednio wypełniony, odesłać na najbliższy urząd pocztowy, a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej sposobności. **Zamówienia prosimy skutecznie przed 25 b. m.**, gdyż tylko wówczas poręcza poczta dostawę wszystkich egzemplarzy bez przerwy. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania „Kurjera Poznańskiego”.

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański	Poznań	miesiąc wrzesień 1933 r.	3,20	0,94	4,14

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański	Poznań	miesiąc wrzesień 1933 r.	3,20	0,94	4,14

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia